


SPD
TRK


31 km



500 m



SPISKIE WIDOKI

ŁAPSZE NIŻNE - Szlak wokół Tatr Łapsze-Kacwin widoki
 - Kacwin - granica PL/SK - **Osturnia drewniana zabudowa** -
 podjazd do Łapszanki SK/PL - **Przełęcz nad Łapszanką pano-**
rama - Łapszanka zjazd - Łapsze Wyżne - **ŁAPSZE NIŻNE**

SPISKIE WIDOKI



Długość trasy:	31 km	Asfalt:	30 km	Poza ruchem:	9 km
Suma podjazdów:	500 m	Szuter:	1 km	Boczne drogi:	18 km
Suma zjazdów:	500 m	Teren:	0 km	Główne drogi:	4 km

0 km 10 km 15 km 20 km 25 km



Obfita we wspaniałe krajobrazy wycieczka, pokazująca różnorodność kulturową Spisza. Trasa nieco zadziorna, tzn. nie prowadzi tylko po dolinach, ale w kilku miejscach daje lekko w kość. Na szczęście te strome podjazdy są relatywnie krótkie. Nagrodą za te niedogodności będą jednak pyszne widoki spiskie, unikalna mieszanka tego co beskidzkie, pienińskie i tatrzańskie. A między nimi - interesujące dziedzictwo kultury lokalnej, warte co najmniej kilku krótkich przystanków, by lepiej poznać i zrozumieć spiski tygiel kulturowy.

Trasę możesz połączyć z: **02; 03; 07; 11; 16; 17; 22; 23**



Dokładna mapa, rodzaje nawierzchni, ślady, trasa w aplikacji:

www.szlakwokoltatr.eu/go/12



Trasę rozpoczynamy w Łapszach Niżnych. Ruszamy za znakami Szlaku wokół Tatr; będziemy za nimi podążać aż do Osturni. Zaraz za centrum Szlak wyprowadza nas stromym podjazdem ponad wieś - takich podjazdów będzie jeszcze kilka, na szczęście wszystkie są relatywnie krótkie. Nagrodą są **ciekawe widoki**² na pasmo Hombarków (Pieniny Spiskie) i Trzy Korony, a także, czy może przede wszystkim, wspaniałe hale między Łapszami a Kacwinem.

Zjeżdżamy do małego przysiółka Stawiska, by za chwilę wdrapywać się na kolejną odnogę pasma Magury Spiskiej. **Krajobraz pasterski**^{1,3} tych okolic jest niezwykle - rozległe pastwiska, tak odmienne od podhalańskich wąskich poletek, robią spore wrażenie. Samotne domy i domki tylko dodają odludności i ustronności tych terenów.

Szybkim zjazdem dostajemy się do Kacwina. Ciekawa jest geneza nazwy wsi - pochodzi ma od niemieckiego *Katzewinkel*, czyli Koci Zakątek. We wsi warto zajrzeć do cennego kościoła oraz wypatrzyć sypance - tradycyjne spichlerze. Stale za znakami

Szlaku wokół Tatr wyjeżdżamy za wieś doliną, którą pojedziemy przez kolejne kilometry. I choć obecnie jest ona podzielona granicą państwową, to przez wieki stanowiła całość. **Szutrową drogą**⁴ dojeżdżamy do



2



3



granicy (zaraz przed nią **ładny wodospad**), między wzgórzami wypatrzymy już Tatry Bielskie.

Wąski asfalt, a potem betonowe płyty obok spółdzielni rolnej wyprowadzają nas na drogę do Osturni. Powstanie granicy w dolinie Osturni / Kacwinki wymusiło budowę drogi przez góry, która łączy tutejsze trzy wsie z resztą Słowacji. Wjeżdżamy do **Osturni**, najdalej na zachód wysuniętej wsi łemkowskiej, zarazem **malowniczego rezerwatu architektury drewnianej**⁵, nieustępującej urokiem

tej w Chocholowie.

Na końcu wsi skręcamy w wąski i stromy asfalt prowadzący do Łapszanki - niejednego zmusi on do prowadzenia roweru. Krajobrazy przypominają te z okolic Łapsz i Kacwina. U końca podjazdu czeka nas natomiast niezwykła nagroda

- **panorama z Przełęczy nad Łapszanką**, bez wątpienia jedna z najpiękniejszych panoram Tatr⁶. Docieramy do skrzyżowania obok **kapliczki burzowej** - miejsca modlitwy, ale i - za pomocą umieszczonego w niej dzwonu - narzędzia do ostrzegania (i modlitewnego przepędzania) przed burzami.

Skręcamy w prawo obok kapliczki; od tego miejsca trasa praktycznie stale opada. **Szybkim zjazdem** (uwaga na pojedyncze dziury!) zjeżdżamy przez Łapszankę, następnie przez Łapsze Wyżne i dalej, aż do Łapsz Niżnych, gdzie kończy się nasza wycieczka.

4



5



6

